

WIEŚCI Bania

Satysfakcja gości
najważniejsza - 2. str.
Tatry Ski rośnie
w siłę - 3. str.
Oś czasu, czyli
Historia Bani - 4. str.
Kolej na kolej - 6. str.
Pierwszy Festiwal
Moskola - 6. str.

Nowe inwestycje w Białce
Tatrzańskiej - 8. str.
Fuzja firmy Supersnow
i Hotelu Bania - 8. str.
Nowe Day Spa
w Termie Bania - 8.str.
Przepis szefa
kuchni - 8. str.

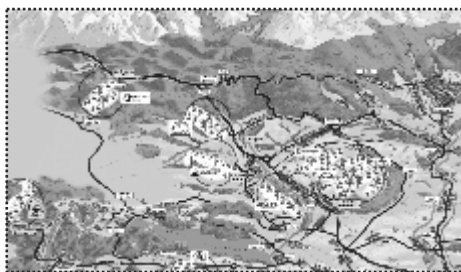
WYDANIE ZIMA 2015 [Nr 9]

POLSKA, BIAŁKA TATRZAŃSKA 2015

CENA: BEZCENNE WSPOMNIENIA



TatrySki rośnie w siłę



TatrySki to spółka, która zajmuje się rozliczaniem ośrodków narciarskich. Jej udziałowcami są ośrodki narciarskie posługujące się jednym, wspólnym skipassem...

Całość na 3. str.

SATYSFAKCJA GOŚCI NAJWAŻNIEJSZA

Hotel Bania**** Thermal & Ski otrzymał w swojej krótkiej historii wiele nagród i wyróżnień. Mimo tego, zawsze najważniejsze są dla nas te, które dostajemy na co dzień...

Całość na 2. str.



Wakacje 2015 były wypełnione niesamowitymi atrakcjami zarówno dla najmłodszych, jak i trochę starszych. Do jednych z najważniejszych wydarzeń w Białce Tatrzańskiej należał niewątpliwie I Festiwal Moskola...

Całość na 7. str.

ANIMACJE DLA DZIECI W GÓRSKIEJ KRAINIE SZCZEGÓŁY W RECEPCJI

KOLEJ NA KOLEJ



Jak to się stało, że Podhale stało się polskim narciarskim Rajem? Co sprawiło, że Zakopane nazywano zimową stolicą Polski? I wreszcie – czy każdy musi przestać swoje na „Zakopiance”?

Całość na 6. str.



OŚ CZASU - HISTORIA BANI

Patrząc na to wszystko bardzo lokalnie, jesteśmy świadkami ogromnych zmian i postępu, który wydarzył się w ciągu 15 lat. Białka Tatrzańska i Bania przeszła i nadal przechodzi...

Całość na 4. str.

**Klub Bania to jedyne miejsce
w Białce Tatrzańskiej, w którym
można szaleć do białego runa!**

Klub Bania

- imprezy w wybrane dni od 21:00
- niezwykle efekty video
- sala bilardowa
- Strefa VIP - prywatna strefa dla Ciebie i Twoich przyjaciół
- profesjonalna obsługa zapewni moc niezapomnianych doznań estetyczno-smakowych

SATYSFAKCJA GOŚCI - najważniejsza



Gala World Ski Awards (w środku: Katarzyna i Paweł Dziubasik)



Gala World Ski Awards (w środku: Katarzyna i Paweł Dziubasik)

WORLD SKI
AWARDSBEST HOTEL
AWARD
2014★★★★★
4,4/5 118 opinii★★★★★★★★★
9,3/10 281 opinii

Hotel Bania****

Thermal & Ski otrzymał w swojej krótkiej historii wiele nagród i wyróżnień. Mimo tego, zawsze najważniejsze są dla nas te, które dostajemy na co dzień – uśmiechnięte buzie dzieci, zadowolone twarze rodziców, spokojne spojrzenia organizatorów wydarzeń – pewnych, że wszystko przebiega, tak jak zaplanowali.

To wyjątkowe jury nieustannego konkursu na najbardziej przyjazny gościom hotel, w którym biorą udział wszyscy nasi goście, docenia ciężką

pracę personelu, inwestycje sprawiające, że nasz kompleks staje się jeszcze bardziej dostępny i atrakcyjny. Dlatego szczególnie zależy nam na ich opinii. Cieszymy się, kiedy zauważają nowe miejsca i atrakcje, ale jeszcze cenniejsze są dla nas uwagi, propozycje i spostrzeżenia. To właśnie dzięki nim tworzymy nową, lepszą jakość i zasługujemy na nowe nagrody.

WYJĄTKOWE UZNANIE NA ŚWIECIE

W tym roku dostaliśmy ich kilka, spośród których najbardziej prestiżową jest nagroda w konkursie World Ski Awards w austriackim Kitzbühel. Pierwszy raz w historii konkursu wzięto pod uwagę polską ofertę narciarską. Zajęliśmy pierwsze miejsce w kategorii Poland's Best Ski Hotel. Znaleźliśmy się w gronie reprezentantów dwudziestu jeden narciarskich krajów z całego świata, co jest dla nas szczególnie ważne i miłe. Wymiana doświadczeń i wiedzy z najlepszymi na świecie, ale i tymi którzy dopiero zaczynają przygodę z turystyką narciarską z pewnością przyniesie pozytywne efekty.

WIELKIE UZNANIE W POLSCE

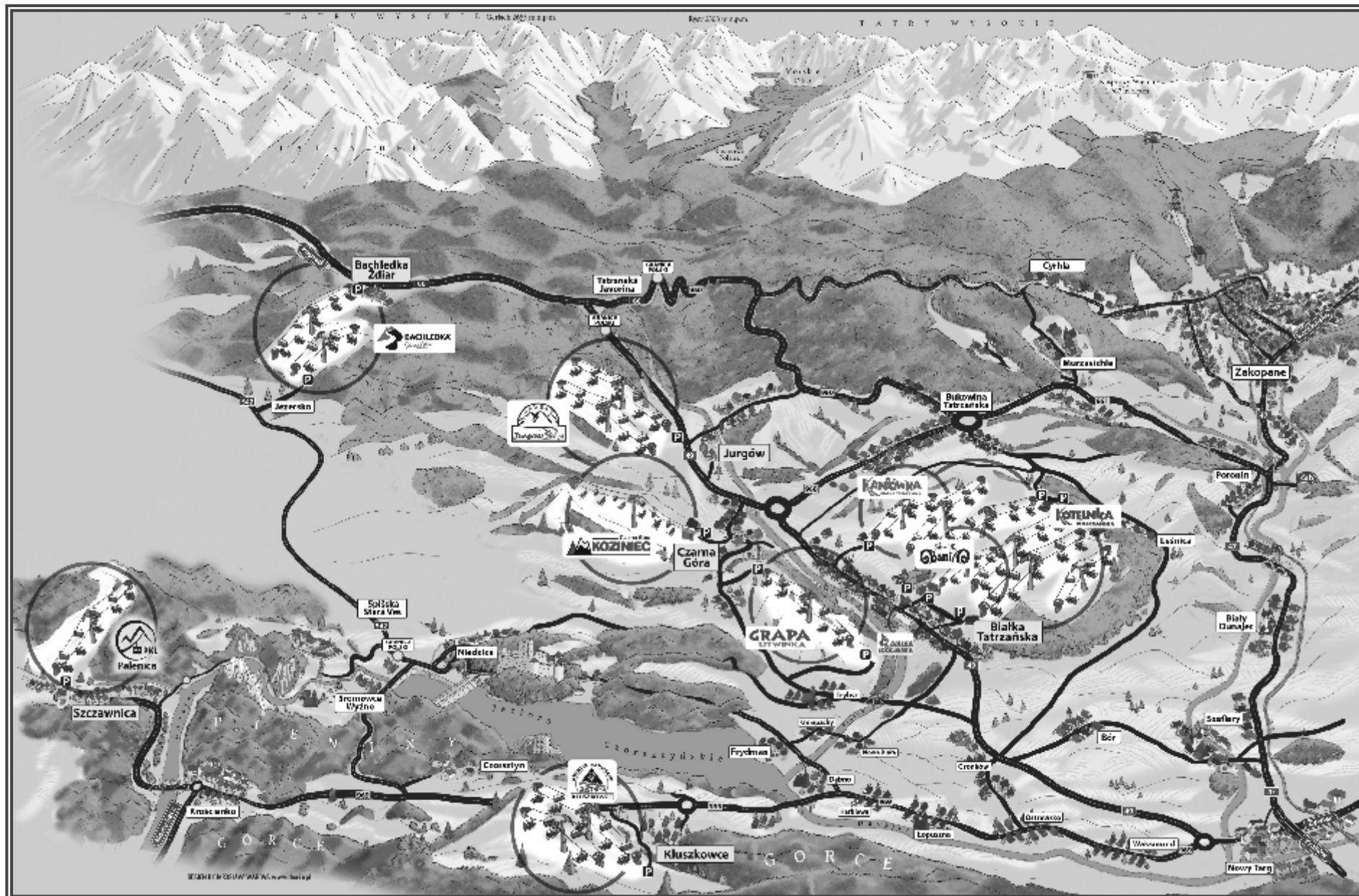
Nasz hotel docenili także polscy eksperci. Jesienią, podczas jednej z największych imprez targowych w Poznaniu – PolAgry 2015, organizatorzy konferencji Hotel Marketing Conference przyznali nam nagrody Hotel Brand Awards. W kategorii Hotele Spa znaleźliśmy się w pierwszej trójce, natomiast w kategorii Hotel Rodzinny siłą naszej marki, odzwierciedlająca bogactwo oferty dla rodzin, okazała się najmocniejsza w kraju – zajęliśmy pierwsze miejsce!

Doceniła nas także Polska Organizacja Turystyczna. Otrzymaliśmy w tym roku nagrodę Tech Travel Award za Zegarek Bania, czyli znane wszystkim naszym gościom urządzenie, które pozwala nie tylko na otwieranie drzwi do pokoju, ale także na opłaty za usługi hotelu i jego lokalnych partnerów oraz – co nie mniej ważne – korzystanie z zegarka jako skipassu w ośrodkach zrzeszonych w TatrySki. Dzięki Zegarkowi Bania każdy nasz gość ze wszystkimi formalnościami związanymi z usługami turystycznymi i narciarskimi w naszym regionie załatwia wygodnie w hotelowej recepcji!

NAJWAŻNIEJSZA NAGRODA – SATYSFAKCJA GOŚCI

Swoistą formą wspomnianych wcześniej codziennych nagród są także Państwa głosy i opinie w mediach społecznościowych. Hotel Bania posiada profile w najważniejszych mediach branżowych (TripAdvisor, Booking.com), a także ogólnych (Facebook). Zawsze szczegółowo analizujemy Państwa głosy i opinie – dzięki temu nieustannie polepszamy naszą ofertę. Jest nam niezmiernie miło, że otrzymujemy od państwa tak wysokie oceny w branżowych i ogólnych portalach – to pomaga także innym użytkownikom tych portali w podejmowaniu dobrych decyzji związanych z podróżami, zaś te pomagają nam w spełnianiu wszystkich oczekiwań naszych klientów. To sprawia nam największą radość i daje poczucie spełnienia. Upewnia nas co do tego, że warto się rozwijać. Jeśli więc jesteś teraz w Hotelu Bania, to rozważ wystawienie nam opinii na jednym z portali. Twoja opinia jest dla nas bardzo ważna, a dla naszych gości być może nawet ważniejsza.

Dziękujemy!



TatrySki rośnie w siłę

TatrySki to spółka, która zajmuje się rozliczaniem ośrodków narciarskich. Jej udziałowcami są ośrodki narciarskie, posługujące się jednym, wspólnym skipassem. Początki wspólnej karty narciarskiej sięgają roku 2001.

POCZĄTKI WSPÓLNOTY

Wówczas wdrożono system jednej karty w trzech ośrodkach narciarskich zlokalizowanych w Białce Tatrzańskiej: Kotelnicą, Banią i Kaniówką. W tamtym czasie był to na wskroś nowoczesny system informatyczny, który jednak obsługiwał rozliczenia pomiędzy ośrodkami narciarskimi z małymi problemami – tu nie czytał karty, komuś zjadł punkty, tam kogoś wpuścił za darmo. Takie były początki wspólnoty narciarskiej.

Starsi pamiętają czasy, kiedy każdy

jeden wyciąg talerzowy miał innego właściciela, każdy miał inny bilet – drukowany lub nabijany pieczęcią, żeby nikt „nie drukował” własnych. Kleszcze do kasowania numerków, czyli zjazdów, robiły dobrą robotę. To one zarabiały, wybijając kolejne dziurki w czarno-białych, a później kolorowych biletach. Najlepsze dziurkacze miał wtedy państwowy PKS (Przedsiębiorstwo Komunikacji Samochodowej). Tyle sentymentalnej historii, do której lubię wracać, bo sam kiedyś, jako dzieciak, kasowałem takie bilety.

NARTY CORAZ BARDZIEJ PRZYSTĘPNE

Dzisiaj TatrySki to operator, który zajmuje się rozliczeniem ośrodków narciarskich, tworzy politykę marketingową, ustala i kreuje nowe zasady współpracy. Dziś do grupy TatrySki należą ośrodki narciarskie w Białce Tatrzańskiej – Kotelnicą, Banią i Kaniówką, a także Hawrań i Jurgów Ski w Jurgowie, Grapa-Litwinka i Koziniec Ski w Czarnej Górze, Czorsztyn Ski w Kluszkowcach, Palenica w Szczawnicy oraz Bachledova Ski w Zdarze na Słowacji.

Transakcje rozliczane są za pomocą zaawansowanego systemu kasowo-biletowego z kontrolą dostępu w postaci kołowrotów wyposażonych w czytniki/anteny dalekiego zasięgu, czujniki wysokości oraz kamery, które wykonują zdjęcia w celach kontrolnych. Skipassy narciarskie można kupić też w sklepie internetowym i odebrać w kasach biletowych. Jeżeli natomiast klient posiada kartę (autoryzowany nośnik danych TatrySki), wystarczy wpisać jej numer i dokonać zakupu wybranej pozycji. Wówczas nie trzeba odwiedzać okienka kasowego dlatego, że karta zostanie aktywowana w systemie w momencie dokonania zakupu w sklepie internetowym.

Od sezonu narciarskiego 2015-2016 do grupy ośrodków narciarskich TatrySki dołączyły nowe stacje narciarskie: Palenica w Szczawnicy oraz Bachledova w Zdarze na Słowacji – prowadzi tam droga przez Jurgów. Mając na uwadze wygodę klienta-narciarza, mamy nadzieję, że z czasem do grupy dołączą pozostałe ośrodki narciarskie z najbliższej okolicy. Proces taki występował również w zachodnich krajach narciarskich (Austria, Włochy, Szwajcaria), gdzie

ośrodki narciarskie tak samo łączyły się w dużo większe regiony. No cóż, infrastruktura zaczęła powstawać tam dużo wcześniej, zatem właściciele tamtejszych ośrodków mieli więcej czasu na zebranie doświadczenia i ugruntowanie współpracy.

I NA LODOWISKO, I NA BASEN

Nowością w TatrySki jest również opcja wykupienia jazdy na łyżwach i korzystanie ze sztucznych lodowisk zlokalizowanych w centrum Białki Tatrzańskiej, obok szkoły podstawowej. Tego typu dodatek dostępny będzie przy zakupie nie krótszego niż 1-dniowy skipass.

Wiosną planowane jest wprowadzenie do sprzedaży promocyjnych biletów pod hasłem „Ze stoku do wody”, czyli z opcją dopłaty, która umożliwi korzystanie z basenów termalnych Termy Bania.

Kwestią koncepcyjną jest wprowadzanie do systemu sprzedaży innych usług. Jakich? Mam nadzieję, że doczekamy się takich w niedalekiej przyszłości.

Lubicie Banię?

– My stworzymy ją dla Was!



KAROL DZIUBASIK NA ROLI



STOK BANIA - 1992 r.



PIERWSZA ARMATKA ŚNIEŻNA



STOK BANIA - 1995 r.



POCZĄTKI SUPERSNOW - 1999 r.

WDROŻENIE WSPÓLNEJ KARTY
ON Kotelnica, Bania i Kaniówka
funkcjonują w ramach jednego SKIPASU.

TATRY Ski

POCHODZENIE NAZWY BANIA
„BANYA” pochodzi z języka staro-węgierskiego,
w gwarze podhalańskiej bania to kopalnia rudy
lub kruszcu. (przekaz ustny)



NABYCIE DZIAŁKI
Karol Dziubasik kupuje 3,5 ha pod rolnictwo.



**OTWARCIE BUDKI
GASTRONOMICZNEJ**



**POWSTAJE PIERWSZY WYCIĄG
NA BANI ZA 1000 \$**



**POWSTAJE PIERWSZY
SYSTEM NAŚNIEŻANIA NA BANI
I armatka śnieżna**



POWSTAJE FIRMA SUPERSNOW
Producent armatek śnieżnych
i systemów naśnieżania.



2000

1600

1920

1955

1960

1979

1979-1987

1983

1987 - 1991

1994

1999

1999

2001



PIERWSI TURYŚCI
W Białce Tatrzańskiej
pojawiają się turyści



LETNICY NA BANI
Turyści spędzają lato u Karola
- 1 pokój dostępny.



BUDOWA DW JANINA
9 pokoi dostępnych
i mała jadalnia



BUDOWA 7 WYCIĄGÓW
Józef Dziubasik buduje 7 wyciągów
orczykowych na różnych stokach.



PRZEBUDOWA STAJNI
Powstają 4 apartamenty
i nowa jadalnia.



**UTWORZENIE SPÓŁKI KOTELNICA
BIAŁCZAŃSKA - 50 UDZIAŁOWCÓW**

Zawarcie 200 porozumień z właścicielami gruntów
i otwarcie pierwszej 3-os. kolei krzesełkowej
na Kotelnicę



LETNICY NAD RZEKĄ BIAŁKĄ



LETNICY NA WAKACJACH



BUDOWA DW JANINA



STOK BANIA - 2000 r.



BUDOWA ON KOTELNICY - 2000r.

OŚ CZASU - HISTORIA BANII

Nie od dziś wiadomo, że światowe i lokalne marki nieustannie się zmieniają. Upływ czasu, podejście do biznesu, wymiana wiedzy i zmieniająca się rzeczywistość wymuszają stałe zmiany.

Patrząc na to wszystko bardzo lokalnie, jesteśmy świadkami ogromnych zmian i postępu, który wydarzył się w ciągu 15 lat. Białka Tatrzańska i Bania przeszła i nadal przechodzi transfor-

mację, o jakiej pewnie nikt nigdy nie myślał, a zapewne nawet nie marzył!

KROK PO KROKU

Od kilku pokoiów do 4-gwiazdkowego hotelu, połączonego z termami i leżącego u stóp największego i najpopularniejszego ośrodka narciarskiego: Kotelnica Białczańska. Od zakupionej we Włoszech i zainstalowanej na Kotelnicy w 2001 roku 30-letniej 3-osobowej kolei „babci” po najnowsze na świecie urządzenia transportu linowego. Od pierwszej armatki śnieżnej w 1994 roku, zainstalowanej na stoku Bania, po międzynarodową firmę technologiczną Supersnow, która naśnieża stoki narciarskie

w Polsce i w wielu innych krajach na całym świecie. Od wykonania odwiertu geotermalnego w 2007 roku do otwarcia basenów termalnych w 2011 roku.

NIE DO WIARY

Tak, to wszystko stało się, można powiedzieć, na tak małym obszarze i w tak krótkim czasie, że aż trudno uwierzyć i nadażyć za tym wszystkim. Przyjeżdżają tu byli mieszkańcy Białki – Amerykanie z Chicago i nie wiedzą, czy trafili do tej samej miejscowości... Dla nas, tutaj mieszkających i widzących na co dzień Tatry i otoczenie, niewiele się zmieniło. Rzekniecie: „no, ale do zrobienia jest jeszcze bardzo dużo, przecież nadal

odstajemy od zachodnich państw”! Zgadza się, zawsze chciałoby się więcej, szybciej i lepiej.

WARTO MIEĆ MARZENIA

Na tym się nie skończy – o ile rzeczywistość nie zmieni swego oblicza na tyle, aby nas zniechęcić do dalszych działań i realizowania marzeń. Podobno człowiek nie zrobi tego, czego nie może sobie wyobrazić...

Rodzinne wspomnienia...



Kolej na kolej



"Torpeda podhalańska" na dworcu kolejowym w Zakopanem (1936 r.)



"Torpeda podhalańska" na Dworcu Głównym w Krakowie przed próbną jazdą (1933 r.)



Pociąg relacji Katowice-Zakopane. Wśród podróżnych widoczny zespół muzyczny i narciarze z nartami (1933 r.)

Jak to się stało, że Podhale stało się polskim narciarskim Rajem? Co sprawiło, że Zakopane nazywa się dziś zimową stolicą Polski? I wreszcie – czy każdy musi przestać swoje na „Zakopiance”?

CYWILIZACYJNY SKOK

Każdy, kto choć trochę zna historię Polski, wie, że w drugiej połowie XIX wieku Galicja była najbiedniejszą prowincją Austro-Węgier. Na Podtatrzu dominowały wówczas małe gospodarstwa rolne, położone na trudnodostępnym i nieurodzajnym terenie. Największą gałęzią przemysłu była produkcja drewna. Nikt nawet nie myślał wówczas o turystyce.

Przyczyną takiego stanu rzeczy była przede wszystkim znikoma sieć komunikacyjna. W samej Galicji do 1884 roku istniała właściwie tylko jedna główna linia kolejowa, a trzeba pamiętać, że przed pojawieniem się samochodów kolej była najszybszym środkiem transportu na lądzie. Galicji i Podtatrzu nie sprzyjały również plany władz Austro-Węgier, które decyzje o budowie nowych linii kolejowych motywowały względami militarnymi. I tak w 1884 roku wybudowano „Galicyską Kolej Transwersalną” ze Zwardonia przez Żywiec, Suchą Beskidzką, Chabówkę, Nowy Sącz, Jasło, Zagórz do Husiatynia (dziś na Ukrainie). Ta kolej, mimo, że jakością bardzo odbiegała na przykład od kolei na Węgrzech, spowodowała swoisty skok cywilizacyjny w miejscowościach, w których znajdowały się jej stacje. Połączyła także Kraków z Chabówką, co było nie bez znaczenia dla późniejszego wzrostu popularności Podtatrza.

Sejm galicyjski, czyli lokalne władze, mające dosyć dużą autonomię, widziały w rozwoju kolei szansę na podniesienie

jakości gospodarczej regionu. Dlatego zaczęto starać się o budowę krótszych, lokalnych połączeń kolejowych. Starania te szczególnie ułatwiła ustawa o „popieraniu niższych kolei żelaznych” z 1893 roku. Jak doszło do powstania kolei z Krakowa do Zakopanego?

RECEPTA NA ROZWÓJ

Jeszcze w latach 60. XIX wieku Zakopane odwiedzało zaledwie 100-150 osób rocznie. Wzrost popularności zimowej stolicy Polski nastąpił po 1873 roku, kiedy w Zakopanem osiedlił się znany warszawski lekarz, Tytus Chałubiński. Już w latach 70. XIX wieku odnotowywano ok. 400 wizyt w Zakopanem rocznie. Jego popularność, jako dobrego miejsca do polepszenia zdrowia, wzrosła do tego stopnia, że rząd Austro-Węgier nadał mu w 1886 roku status „stacji klimatycznej” (odpowiednik dzisiejszego uzdrowiska). Mimo to, każdy, kto chciał odwiedzić Zakopane, musiał tam jeszcze przed 1884 rokiem jechać z Krakowa dorożką lub furmanką, a taka – bardzo niekomfortowa – podróż trwała zwykle dwa dni. Przeprowadzenie linii kolejowej przez Chabówkę skróciło podróż do Zakopanego o jeden dzień (furmanki jeździły ze stacji w Chabówce). Brak kolei i konieczność podróżowania furmankami, uzależnionymi od pogody, sprawiały, że Zakopane było popularne tylko jako letnisko. Zimą właściwie nie można było tam się dostać.

Wielkim orędownikiem połączenia kolejną Chabówki i Zakopanego stał się hrabia Władysław Zamoyski, który w 1889 roku nabył dobra zakopiańskie. Oparł się na ustawie „o popieraniu niższych kolei żelaznych” i poczynił inwestycje, doprowadził – po wielu kłótniach i perturbacjach

z władzami Austro-Węgier – do budowy i otwarcia kolei z Chabówki do Zakopanego. Pierwszy pociąg przejechał tą trasą 25 października 1899 roku. Choć ta kolej nie należała do najlepszych pod względem jakości, zaważyła na gigantycznym wzroście popularności Zakopanego i Podhala. Świadczy o tym choćby liczba osób, które odwiedziły Zakopane w 1899 i 1900 roku: odpowiednio 3908 i 8100. Co bardzo istotne, uruchomienie transportu kolejowego z Krakowa do Zakopanego zapoczątkowało turystykę zimową na Podhalu. Było także przyczyną znacznego rozwoju infrastrukturalnego i gospodarczego miasta, a w konsekwencji – demograficznego. W 1899 roku, przed uruchomieniem kolei, w Zakopanem mieszkało ok. 3000 osób. Rok później już prawie 6000, a w 1931 ponad 17 000! W Dwudziestoleciu międzywojennym Zakopane i Podhale stały się swoistym oczkiem w głowie polskich władz. Już wtedy podkreślano konieczność podniesienia jakości linii kolejowej do Zakopanego, czego próbą było na przykład wprowadzenie specjalnych parowozów, zdolnych pokonywać duże wzniesienia z względnie dużą prędkością – OKz32. Dziś jedyny ocalały (było ich 25) – i nadal sprawny – można podziwiać na stacji w Chabówce. Innym z przykładów był słynny pociąg, czy raczej autobus szynowy, zwany Lux-torpeda, który do dziś pozostaje rekordzistą szybkości pokonania trasy z Krakowa do Zakopanego: 2 godziny i 18 minut.

Dzięki kolei zwiększyła się dostępność Podhala i zmieniła się jego funkcja: z pierwotnej klimatyczno-leczniczej w turystyczno-wypoczynkową. I tak jest do dziś. Tak też niejako ukonstytuowały się na Podhalu dwa sezony: zimowy (od grudnia do marca) i letni

(od czerwca do września).

NAPRAWDĘ WARTO

Niestety, mimo chęci i prób wielu osób, II wojna światowa i późniejsze wydarzenia w kraju spowodowały, że linii kolejowej Kraków-Zakopane właściwie (poza elektryfikacją i rozbudową kilku stacji) do dziś nie zmodernizowano. Uważa się, że po 1989 roku samochody i autobusy stanowią 80% transportu w tym regionie. Dziś pociąg z Krakowa do Zakopanego jedzie zaledwie 3 minuty krócej od standardowego przejazdu Lux-torpedy (ok. 3,5 godziny), a bicie rekordu szybkości? O tym dziś chyba nie ma co marzyć. Warto jednak myśleć o wszystkich miłośnikach białego szaleństwa i dążyć do tego, by Podhale było im przyjazne, by było dla nich miejscem, do którego będą chętnie wracać – nie myśląc o długiej i nie-komfortowej podróży. Warto, tak jak niegdyś hrabia Zamoyski, uparcie dążyć do realizacji marzeń. Warto w a l c z y ć o prawdziwą modernizację kolei do Zakopanego jak również samej „Zakopianki”. Czas i technologia na tyle przeszła rewolucję, że rozwiązanie można przypasować do potrzeb. Dzisiejsze potrzeby przemawiają za udroźnieniem Zakopianki – przebudową na drogę dwupasmową z Krakowa do Nowego Targu. Tutaj wówczas można zorganizować rozjazdy i terminal, który przejmie w części ruch podróżnych i zawiezie tych zmierzających do Zakopanego szybką koleją z przystankami po drodze.

Tekst napisany na podstawie prezentacji pt.:
"Wpływ budowy kolei do Zakopanego na rozwój Podtatrza"
 autor: Maciej Panasiewicz
 - Naczelnik Skansenu Taboru Kolejowego w Chabówce

WYŚMIENITA ZABAWA I PYSZNE JEDZENIE – Pierwszy Festiwal Moskola



Wakacje 2015 były wypełnione niesamowitymi atrakcjami zarówno dla najmłodszych, jak i trochę starszych. Do jednego z najważniejszych wydarzeń w Białce Tatrzańskiej należał niewątpliwie I Festiwal Moskola. To niecodzienne święto jest efektem wspólnych starań Hotelu Bania**** Thermal & Ski, Gminy Bukowina Tatrzańska, Kotelnicy Białczańskiej i Termy Bania.

11-12 lipca 2015 r. był weekendem dedykowanym pasjonatom sztuki – zarówno kulinarnej, jak i muzycznej oraz plastycznej. Wszystko okraszone było regionalnym kunsztem.

NIESAMOWITE ŚWIĘTO

Festiwal Moskola jest świętem sztuki. Uczestnicy festiwalu mogli odwiedzać stanowiska, na których pełno było regionalnych produktów oraz pięknych pamiątek, wykonanych przez lokalnych rzemieślników. Wśród gości festiwalu znaleźli się regionalni producenci soków, żywności, przypraw, pamiątek, rękodzielniczy, a także nasze spa Sielsko Anielsko.

Festiwal Moskola to przede wszystkim celebrowanie podhalańskiej sztuki. Połączenie konkursu kulinarnego, ocenianego zarówno przez publikę, jak i profesjonalne jury, z festiwalem muzyki inspirowanej regionem Podhala. To sprawiło, że Festiwal Moskola był niesamowitym świętem.

MASA ATRAKCJI

Pierwszego dnia większość festiwalowych atrakcji skierowana była do dzieci i rodzin. 11 lipca otwarty został Ogród Zabaw, czyli minipark rozrywki. Ponadto na scenie „Kultury na Bani” przez cały dzień trwały animacje dla dzieci. Przedstawienie o Smoku Wawelskim, występ Człowieka

Orkiestry czy też zabawy ruchowe dla całej rodziny cieszyły się ogromnym zainteresowaniem. W najbliższym sąsiedztwie sceny dzieci miały okazję pomalować swoje twarze w najróżniejsze wzory, stworzyć zwierzątka z długasnych balonów, puścić olbrzymie bańki lub wziąć udział w warsztatach robienia latawca. W Ogrodzie Zabaw odbyło się wiele zajęć ruchowych dla każdego, między innymi: rzut do kosza, zawody piłkarskie, skok w dal, biegi. Całości dopełniły energetyzujące zajęcia taneczne.

Wieczorem odbyła się prawdziwa muzyczna uczta. Na scenie wystąpił młody, obiecujący zespół Kapelanka, czyli muzyczny projekt przyjaciół z Zakopanego i Częstochowy, których połączyła pasja do muzyki oraz Kraków. Ich niebywała energia wprowadziła publiczność w świetny nastrój przed występem Kapeli Hanki Wójciak. Hanka, rodowita góralka, reprezentuje nurt muzyki opartej na śpiewie eksperymentalnym i improwizacji, okraszonej gardłowymi wokalizami rodem z Mongolii i Tuwy. Na zakończenie wieczoru wystąpił Sidney Polak, polski wokalista, autor tekstów, muzyk i kompozytor, a także producent muzyczny i inżynier dźwięku, dziennikarz radiowy. Wszyscy, w doskonałych nastrojach, po ostatnim koncercie udali się na afterparty do Klubu Bania.

AKTYWNI I INTENSYWNI

Drugi dzień festiwalu był równie intensywny. Już od samego rana wiele działo się na dwóch scenach jednocześnie – małej „Kultury na Bani” i dużej, zlokalizowanej na placu Kotelnicy. W ciągu dnia rozgrywały się animacje dla dzieci, które budziły niejedną uśmiech na twarzy. Tym razem były to między innymi warsztaty

kulinarne z udziałem cukierniczki Lili, która wraz z dziećmi stworzyła serię słodkich cudów. Najpiękniejsze z babeczek zostały nagrodzone wejściówkami do Termy Bani, a każde dziecko dostało piękne prezenty od partnerów festiwalu.

Festiwal Moskola to także rozrywka dla aktywnych. Jedną z najważniejszych atrakcji Dni aktywności Roxy w Białce Tatrzańskiej podczas Festiwalu Moskola były zajęcia jogi i stretchingu, a zwieńczeniem Dni aktywności Roxy był Bieg Roxy na 2 km. Wszystko wzbogacone o konkursy z atrakcyjnymi nagrodami. Uchylimy rąbka tajemnicy: rozdane zostały 3 kupony na produkty Roxy o wartości 250 zł i torby fitness oraz kupony o wartości 150 zł. Warto było się trochę spoczyć, żeby zdobyć takie cuda.

KULINARNA TRADYCJA

Nie byłoby jednak Festiwalu Moskola bez... moskola! To tradycyjna podhalańska potrawa, która do tej pory swojego święta. Przez dwa dni odbywał się więc konkurs kulinarny, w którym restauratorzy mieli za zadanie przygotowanie potraw, których podstawą będzie moskol. Pierwszego dnia były to przystawki. Oceniane były zarówno przez wykwalifikowane jury, jak i przez każdego, kto miał ochotę spróbować danej potrawy. Do niedzielnego finału dostało się pięciu restauratorów. W finale bohaterowie poprzedniego dnia stanęli do konkursu, w którym jury wybrało najoryginalniejsze i najsmaczniejsze dania główne, eksponujące walory moskola.

Zwycięzcą konkursu została Restauracja Bajka z Hotelu Liptakówka w Białce Tatrzańskiej, którą reprezentowali Maciej Pająk i Michał Starzyk. Wygrana zapewniła

im przystawkę: Moskol podany na sosie tatarskim w towarzystwie górskiego, wędzonego pstrąga, okraszony bryndzą i kurką oraz danie główne: Moskol w asyście grillowanej kaczki podany z pikantną konfiturą z jeżyn w kompozycji z mussem z selera i słodkiego buraka ćwikłowego.

Drugie miejsce zajęła Restauracja Góralska, mieszcząca się w Hotelu Bania**** Thermal & Ski, reprezentowana przez kucharzy: Sebastiana Byrdaka i Adriana Rosoła. Ich przystawka to: Moskol na góralskim kawiorze* z małżem św. Jakuba w sosnowej emulsji. Na danie główne podali kaczkę sous vide skapana w mandarynkowej glazurze na moskolach, w oparciu o grilowaną kapustę pak Choi.

Ostatnie miejsce na podium zajęła Restauracja Litworowy Staw i reprezentujący ją kucharze: Tadeusz Bukowski i Sylwester Bukowski. Podali oni na przystawkę: Moskol z piestrokiem, a na danie główne: Moskol napychany jagnięciną.

Zwycięzcy otrzymali cenne nagrody – między innymi profesjonalne wyposażenie kuchni, a także upominki od sponsorów i partnerów festiwalu.

Wręczono także Nagrodę Publiczności dla najlepszej restauracji. Za najlepszą uznana została Karcma Bania, za co serdecznie dziękujemy.

Pierwszy Festiwal Moskola okazał się wspaniałym sukcesem i przyciągnął wiele osób, dla których kultywowanie regionalnych tradycji jest częścią życia. Mamy nadzieję, że kolejne edycje festiwalu będą równie wspaniałe, co pierwsza.

Nowa kolej i trasa w Białce Tatrzańskiej

Już od początku sezonu zimowego 2015-2016 narciarze odwiedzający Ośrodek Narciarski Kotelnica Białczańska mogą skorzystać z nowej kolei linowo-krzesełkowej – siódmej w tym ośrodku, a dziewiątej w Białce Tatrzańskiej. Wiadomość ta z pewnością ucieszy wszystkich pasjonatów narciarstwa i snowboardu,

którzy co roku licznie przybywają tu poszusować.

Nowoczesna kolej nosi nazwę Remiaszów (od potoku, przy którym ma swój początek) i na mapie ośrodka jest oznaczona numerem IX. Jej stacja końcowa znajduje się na szczycie Wysokiego Wierchu. Remiaszów to 6-osobowa kolej linowo-krzesełkowa, która w ciągu godziny jest w stanie przewieźć na szczyt góry 3000 amatorów białego szaleństwa. Składa się z 59 podgrzewanych krzeseł z kopułami przeciwwietrznymi, co każdemu zapewni maksymalne bezpieczeństwo i komfort podróżowania. Do górnej stacji narciarze i snowboardziści dotrą w cztery minuty – prędkość kolei wynosi bowiem 5m/s. Remiaszów posiada również innowacyjny system,

umożliwiający transport dzieci o wzroście poniżej 125 cm. Działanie systemu polega na automatycznym otwieraniu i zamykaniu pałaka wraz z nadzorem nad nim. Kolej posiada ponadto regulowany przenośnik taśmowy, który umożliwia łatwe wsiadanie. Dokonuje on automatycznego pomiaru wysokości osób wsiadających, dostosowując każdorazowo wysokość krzesełka do wysokości, która będzie właściwa dla najniższej z osób oczekujących na taśmie. Dzięki temu nawet najmłodszy narciarze i snowboardziści będą mogli bez problemu dostać się na górę 900-metrowej, sztucznie naśnieżonej oraz oświetlonej trasy, której poziom trudności określono jako łatwy, służący doskonaleniu narciarskich lub snowboardowych umiejętności – zarówno przez dzieci, jak i dorosłych.

Nową trasę naśnieża co najmniej 40 armatek firmy Supersnow.

Kolej Remiaszów posiada swój punkt kasowy, na który składają się 4 boksy, ulokowane przy dolnej stacji.

Nowa kolej i trasa łączą się ze słynnym już, otwartym zeszłej zimy, nowoczesnym wyciągiem usytuowanym na zboczach Jankulakowskiego Wierchu. Największy ośrodek narciarski na Podhalu nie zwalnia jednak tempa i już planuje kolejne inwestycje, a wśród nich m.in. dokończenie budowy drogi dojazdowej do dwóch swoich najnowszych wyciągów oraz utworzenie nowego parkingu, mogącego pomieścić przeszło 500 samochodów.

Serdecznie zapraszamy wszystkich amatorów białego szaleństwa.

Jesteś gościem Hotelu Bania? Kup skipass TatrySki po promocyjnej cenie!

W związku z fuzją firm Supersnow i Hotelu Bania, goście w tym sezonie będą mogli zakupić w recepcji hotelowej

skipassy po specjalnych cenach. Pamiętajmy, że Zegarek Bania może pełnić taką samą funkcję, jak karta elektroniczna TatrySki. Funkcjonuje bowiem w tym samym standardzie. Zachęcamy wszystkich gości hotelowych do dokonywania zakupów w recepcji. Ceny promocyjne nie są dostępne w kasach biletowych.

Jesteś gościem Hotelu Bania?

Kup skipass TatrySki w recepcji hotelowej po promocyjnej cenie!

Więcej informacji w recepcji.

SMAKI I BARWY DOBREJ ZABAWY

LOBBY BAR ZYSKAŁ NOWE KOLORY!

Zapraszamy na kulinarną podróż po tęczy smaków. Hotelowi barmani wyczarują dla państwa niezwykle koktajle, a szef cukierni przygotowuje odrobinę słodkości. W menu znalazły się m.in. napoje gorące, propozycje dla naszych najmłodszych gości oraz tych, którzy lata dzieciństwa mają już dawno za sobą.)

„Biały poniedziałek” przenosi Państwa na tropikalne wyspy pachnące wanilią i kokosem, natomiast wtorek kusi czekoladą i orzechami. Na miłośników owoców czekają środowe inspiracje, zaś czwartek połączeniem cytrusów i imbiru rozgrzeje Państwa podniebienie. Weekendowe kolory, dzięki różnicowaniu smaków i aromatów, z pewnością zapadną Państwu w pamięć i będą idealnym zakończeniem tygodnia pełnego kulinarnych wrażeń.

BIESIADA PO GÓRALSKU

Biesiada góralska leży w naturze Podhala od zarania dziejów. Gościnność górali od zawsze jednoczyła ludzi i pokolenia przy stole. Aby kontynuować tradycję, nasz hotel pragnie nawiązać do lat, które pamiętają tylko najstarsi górale i ugościć wszystkich ceprów tradycyjnym jadłem. Przy biesiadowaniu góralskie obyczaje przybliżą wam harnaś Jędrak, który będzie rozprawiał z biesiadnikami. Dopełnieniem wieczoru będzie kapela góralska, z którą każdy chętny może zaśpiewać i zatańczyć.

KLUB BANIA

Po dniu pełnym wrażeń zapraszamy na balangę pod Tatrami. Klub Bania to miejsce, w którym każdy znajdzie coś dla siebie. Barmani serwują koktajle, które zaspokoją najbardziej wyrafinowane gusta, DJ zadba o oprawę muzyczną, natomiast rozrywki i emocji dostarczą turnieje w „piłkarzyki” oraz w bilard i snooker. W czwartkowe wieczory instruktor tańca zapozna Was z krokami salsy oraz tańcem nowoczesnym. Efekty tych treningów będziecie mogli zaprezentować na balu sylwestrowym i w czasie karnawału.

Klub Bania to także miejsce, gdzie w ciągu dnia nasi najmłodszy goście zostaną wprowadzeni w świat barmaństwa. Pod fachowym okiem barmanów przygotowują bezalkoholowe koktajle oraz poznają tajniki mixologii.

Zapraszamy!

NOWE ŹRÓDŁO PRZYJEMNOŚCI Day SPA „Powrót do Źródła”

Z przyjemnością informujemy, że w Termie Bania działa już nowe spa „Powrót do Źródła”. Nieustannie podążamy za wciąż rosnącymi wymaganiami naszych gości. Dlatego rozszerzyliśmy działalność o kolejne gabinety zabiegowe. Day SPA „Powrót do Źródła” to kwintesencja filozofii sanitas per aquam, czyli zdrowia przez wodę.

Wykorzystanie dobroczynnego działania wody termalnej pozwoliło nam na stworzenie miejsca, gdzie ciało i umysł mogą odpocząć, zregenerować się i uwolnić od stresu. W naszym spa

(6 gabinetów zabiegowych, solarium) łączymy tradycyjne metody lecznicze wodami termalnymi z odpowiednio dobranymi zabiegami na twarz i ciało.

Rozbudowane zaplecze sportowe (baseny termalne, wyciągi narciarskie) sprawia, że głównym elementem naszego menu zabiegów są masaże (m.in.: masaż klasyczny, sportowy, relaksacyjny, gorącą świecą, z okładem borowinowym).

Znajdziecie nas w Termie Bania na poziomie -1, obok Saunarium. Zapraszamy serdecznie!

Powrót do Źródła
DAY SPA

**„Powrót do Źródła”
Day Spa Terma Bania**

**Ul. Środkowa 181
34-405 Białka Tatrzańska
Tel. 18 265 74 94**

Sielsko Anielsko
wellness & spa

**Sielsko-Anielsko Wellness&Spa
Hotel Bania**

**ul. Środkowa 181
34-405 Białka Tatrzańska
Tel. 18 261 24 91**

Gicz jagnięca duszona w ziołach

(Porcja dla 4 osób)

Składniki:	3 gałązki rozmarynu Kilka listków szalwii
Goleń jagnięca – 4 szt. Wino czerwone wytrawne 0,6 l Czosnek – 2 szt. Kilka ziaren jałowca i ziela angielskiego 3-4 listki laurowe	300 ml bulionu jagnięcego (ew. może być wołowy) 50 ml oliwy z oliwek Sól, pieprz czarny młotkowany 3 dag suszonych borowików

Sposób przygotowania:

Jagnięcinę dokładnie nacieramy solą i pieprzem, wkładamy ją do naczynia. Wrzucamy do niego wszystkie pozostałe składniki, wszystko zalewamy winem. Całość najlepiej jest zostawić na jedną dobę w lodówce. Po upływie tego czasu jagnięcinę wyciągamy z marynaty i osuszamy papierowym ręcznikiem. Następnie obsmażamy ze wszystkich stron i układamy na blaszce. Zalewamy całość naszą marynatą, przykrywamy folią aluminiową i pieczemy w piekarniku rozgrzanym do 150 °C przez ok. 2,5 godziny. Jeśli giczki są już wystarczająco miękkie, wyciągamy je, a to, co pozostało nam na blaszce przecedzamy i w ten sposób uzyskujemy aromatyczny sos do naszej jagnięciny. Gicz najlepiej podać z duszoną kapustą, grzybami, wszelkiego rodzaju kaszami. Wszelkie dodatki do niej można komponować wedle własnego uznania.

Smacznego!